

Francja: domniemany członek Al-Kaidy wziął zakładników w banku

Uwolniono dwie z czterech osób, które mężczyzna podający się za członka Al-Kaidy wziął jako zakładników w banku w Tuluzie - poinformowała francuska policja.

Mężczyzna, który wziął zakładników w banku w Tuluzie, działa z pobudek religijnych, a nie z powodów rabunkowych - poinformowała prokuratura. Wciąż trwają negocjacje z mężczyzną, podającym się za członka Al-Kaidy. W banku nadal przetrzymywane są dwie osoby.

Źródło bliskie śledztwu, cytowane przez agencję AFP, twierdzi, że sprawca to osoba chora psychicznie, która najpewniej przerwała leczenie.

Siostra napastnika powiedziała, że ma on 26 lat. - Jest zły i boi się świata zewnętrznego - dodała.

Po wejściu do banku mężczyzna usilnie domagał się wypłacenia mu pieniędzy, jednak gdy pracownicy odmówili, wyjął broń, a następnie wziął zakładników - powiedziało źródło policyjne, dodając, że mężczyzna jest znany służbom bezpieczeństwa.

W budynku padły strzały. Domniemany terrorysta chce rozmawiać z policjantami, którzy kilka miesięcy temu przeprowadzili szturm na dom i zabili Mohameda Merah.

Lokalne media informują, że okolice banku, w którym znajduje się domniemany terrorysta i jego zakładnicy zostały już otoczone przez służby. Reporter BBC relacjonuje, że siedziba banku znajduje się zaledwie 100 metrów od miejsca, w którym mieszkał Merah.

„Nie wiemy, czy to, co mówi o Al-Kaidzie jest prawdą, czy też nie” - powiedziało źródło we francuskiej policji, cytowane na stronie internetowej regionalnej gazety „Ouest-France”.

Więcej: onet.pl